

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa J. K. i D. C.
przeciwko O. Spółce z o.o. z siedzibą w C.
o wynagrodzenie, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, zwrot kosztów noclegu,
dodatek za pracę w porze nocnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w C.
z dnia 10 września 2015 r., sygn. akt IV Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

O. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 10 września 2015 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj.: § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.; dalej rozporządzenie z 2002 r.) w związku z art. 2 pkt 7 oraz art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155 ze zm.), przez jego błędną wykładnię, skutkującą

nieprawidłowym przyjęciem, że pomimo zapewnienia pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu wyposażonego w dostosowany do tegoż celu pakiet sypialny, pozwany pracodawca mimo wszystko zobowiązany jest do wypłaty ryczałtów za noclegi spędzane w kabinie samochodu, podczas gdy pracownik nie korzystał z innej formy noclegu i przez to nie ponosił żadnych kosztów z tym związanych; art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez błędną jego wykładnię skutkującą niezasadnym zasądzeniem odsetek ustawowych od roszczenia głównego od dnia 29 maja 2013 r., podczas gdy niezależnie od wyżej postawionego zarzutu do chwili wydania uchwały przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów, tj. do dnia 12 czerwca 2014 r. nie sposób uznać, że strona pozwana pozostawała w jakimkolwiek opóźnieniu w realizacji swojego zobowiązania, albowiem działała w zaufaniu nie tylko do prezentowanych w judykaturze poglądów także tutejszego Sądu, jak również organów władzy publicznej, czyli Komisji Prawnej Głównego Inspektora Pracy, z opinii której dotychczas jednoznacznie wynikało, że po stronie pracodawcy nie zachodzi obowiązek wypłaty ryczałtu za noclegi; art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i w związku z art. 18 § 1 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że dieta wpłacana powodowi na podstawie uregulowań zawartych w regulaminie wynagradzania nie obejmowała również świadczenia z tytułu ryczałtów za nocleg, w sytuacji gdy świadczenia wypłacane pracownikom, w tym powodowi, z tytułu realizowanych podróży służbowych poza granicami kraju zgodnie z ustalenia stron miały obejmować wszelkie koszty z tego tytułu.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że „w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne a mianowicie czy na tle podjętej przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 12 czerwca 2014 roku, w sprawie o sygnaturze akt II PZP 1/14 należy uznawać, iż pracownik - kierowca jest uprawniony do żądania zwrotu kosztów noclegu w postaci ryczałtu w sytuacji odbywania tych noclegów w kabinie pojazdu wyposażonego w pakiet sypialny nie ponosząc z tego tytułu żadnych kosztów? Z założenia bowiem ryczałtowy zwrot kosztów winien mieć miejsce wyłącznie w sytuacji poniesienia wydatku związanego z noclegiem lecz jedynie nie przedstawienia faktury lub rachunku potwierdzającego samą jego wysokość. W sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych

budzących poważne wątpliwości, tj. art. 77⁵ § 1,3,4 i 5 kodeksu pracy w związku z § 2 ust. 2 lit. B Ministra oraz § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. W związku z uchwałą z dnia 19 czerwca 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt II PZP 1/14 Sąd Najwyższy opowiedział się za zasadnością roszczeń kierowców, tam powodów, niezależnie od postanowień regulaminu wynagradzania obowiązujących w spółce. Tymczasem w wyroku z dnia 15 września 2015 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II PK 248/14 Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że odwoływanie się do treści art. 77⁵ § 5 kodeksu pracy (a zatem przepisów bezwzględnie obowiązujących, co uczynił również Sąd w niniejszej sprawie) jest uprawnione jedynie wówczas, gdy regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w art. 77⁵ § 3 kodeksu pracy, czyli kwot należności dotyczących podróży służbowych. W zaistniałej sytuacji wyjaśnienia zatem wymaga, czy podstawa badania Sądu w pierwszej kolejności nie powinny być ustalenia stron w zakresie zwrotu kosztów podróży poprzedzające lub towarzyszące zawarciu umowy o pracę, czy też przepisy bezwzględnie obowiązujące”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w

sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Gdy idzie o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., to trzeba wskazać, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego oraz doktryny istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego powinno zatem przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie – wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością

orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011, z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Dodać też trzeba, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozmiennieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPIUS - wkładka z 2003 r. Nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Odnosząc się do postawionego (na tle § 9 rozporządzenia z 2002 r. w związku z art. 2 pkt 7 oraz art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców) pytania, czy kierowca jest uprawniony do żądania zwrotu kosztów noclegu w postaci ryczałtu w sytuacji odbywania tych noclegów w kabinie pojazdu wyposażonego w pakiet sypialny nie ponosząc z tego tytułu żadnych kosztów, wskazać należy, że zarówno w uchwale z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 Nr 12, poz. 164), jak i uchwale z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 Nr 4, poz. 47) Sąd Najwyższy sformułował następujące wnioski szczegółowe: 1) pojęcia „odpowiednie miejsce do spania” i „bezpłatny nocleg” nie mogą być utożsamiane (zamiennie traktowane), a wręcz odwrotnie - użycie różnych sformułowań w

przepisach prawa oznacza, że są to różne pojęcia; 2) zasadniczo prawodawca odnosi pojęcie „noclegu” do usługi hotelarskiej (motelowej; pośrednio także do noclegu opłaconego w cenie karty okrętowej lub promowej), o czym świadczy nie tylko zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym (za usługi hotelarskie), ale także wysokość ustalonych limitów; 3) usługa hotelarska obejmuje szerszy zakres świadczeń niż tylko udostępnienie „miejsc do spania”, w szczególności możliwość skorzystania z toalety, prysznic, przygotowania gorących napojów itp., a także (ewentualnie) zapewnienie wyżywienia, co powoduje obniżenie diety; 4) brak przedstawienia rachunku za usługi hotelarskie oznacza, że pracownik nie korzystał z hotelu (względ na racjonalnego prawodawcę, który to przewidział); wówczas zwrot kosztów noclegu zostaje ograniczony do 25% limitu stanowiącego ryczałt za koszty realnie ponoszone w czasie podróży, bez korzystania z usług hotelowych; 5) istota „ryczałtu” jako świadczenia kompensacyjnego (w tym wypadku przeznaczonego na pokrycie kosztów noclegu) polega na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywistego poniesienia kosztów i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (bo nie są one udokumentowane); w zależności od okoliczności konkretnego przypadku kwota ryczałtu - która jako uśredniona i ujednolicona ustalona jest przez prawodawcę - pokryje więc pracownikowi koszty noclegowe w wymiarze mniejszym albo większym niż faktycznie przez niego poniesione. Z przedstawionych wywodów wynika jednoznaczny pogląd, że ryczałt „noclegowy” należy się pracownikowi również wtedy, gdy kosztów noclegu nie poniósł, nocując w kabinie samochodu.

Jedyną okolicznością istotną, którą Sąd Najwyższy nie może pominąć w tej kwestii jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, Dz.U. 2016 r., poz. 2206. W orzeczeniu tym stwierdzono, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. 2013 r., poz. 167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2

Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. 2002 r. Nr 236, poz. 1991, ze zm.) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Z przedstawionego przez Sąd Najwyższy stanowiska w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r., w sprawie I PK 300/15 (niepublikowany), w której stroną pozwaną była skarżąca, przy analogicznym stanie faktycznym i prawnym (treść regulaminu wynagradzania), wynika, że wyżej wymieniony wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie wywiera wpływu na ostateczne zakończenie sporu. Podkreślono w nim, że od dnia 24 listopada 2016 r. nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 2002 r. Niemniej jednak obowiązująca ustawa o czasie pracy kierowców, mając charakter *lex specialis* względem przepisów Kodeksu pracy, zawiera definicję podróży służbowej. Naturalną formułą rekompensat takich podróży jest zwrot kosztów pracownikowi. W tym aspekcie normą szczegółową był art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, który został wyeliminowany z porządku prawnego mocą wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Jednak w ten sposób nie powstała luka w przepisach, gdyż podstawowe metody wykładni prawa pozwalają na rozstrzygnięcie spornego zagadnienia, choć jej wybór może być różny. Z jednej strony, przez art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców można, poszukiwać podstawy prawnej do ustanowienia zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w związku z art. 77⁵ § 1 k.p., albo też przez odpowiednie stosowanie art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców, zgodnie z którym w zakresie nieuregulowanym ustawą stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Rozwiązanie, za którym opowiedział się Sąd Najwyższy opiera się na wykładni art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców. Stwierdził, że przywołany przepis formułuje definicję podróży służbowej i nie stanowił przedmiotu kontroli konstytucyjnej, a więc nadal obowiązuje w systemie prawa. Powszechnym przepisem prawa pracy jest art. 77⁵ §

1 k.p. Odwołanie do podstawowej regulacji prawa pracy jest naturalne, zwłaszcza że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie obejmował swym zakresem tej regulacji. Artykuł 77⁵ § 3 k.p. ustanawia normatywną podstawę do uregulowania danej kwestii w układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest zobowiązany do ustalenia regulaminu pracy.

Sąd Najwyższy podkreślił, że *ad casum* pracodawca wprowadził stosowne regulacje Aneksem do regulaminu wynagradzania, ale dopiero od dnia 1 marca 2012 r., czyli po okresie objętym przedmiotem sporu. Z treści Aneksu nie wynika by miał on oddziaływać retrospektywnie. Jednocześnie strony, które chcą powołać się na akt wymieniony w art. 9 § 1 k.p., muszą przez czynności procesowe wprowadzić go do postępowania, gdyż organ rozpoznający sprawę nie jest obowiązany znać z urzędu tych aktów na równi z powszechnymi przepisami prawa (por. L. Florek, Kodeks pracy z komentarzem, LEX 2011). Z tych względów wiąże w procesie ustalenie, że w okresie objętym sporem u pozwanego pracodawcy nie było szczegółowej regulacji w zakresie dochodzonych w sprawie ryczałtów za noclegi. W takim układzie art. 77⁵ § 5 k.p. przewiduje, że gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. Dyspozycja tego przepisu jest w pełni adekwatna do rozpoznawanego sporu.

W podsumowaniu wywodów Sąd Najwyższy podkreślił, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, nie stosuje się art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p. w przypadku, gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę.

Dodatkowo należy zauważyć, że pytanie: „czy podstawa badania Sądu w pierwszej kolejności nie powinny być ustalenia stron w zakresie zwrotu kosztów podróży poprzedzające lub towarzyszące zawarciu umowy o pracę, czy też przepisy bezwzględnie obowiązujące”, wskazuje, że chodzi o to, jakie znaczenie dla roszczeń o ryczałty noclegowe mają uzgodnienia między stronami umowy o

pracę, że otrzymywane świadczenia związane z pobytem za granicą obejmują również ryczałty za noclegi. Tego rodzaju wątpliwość jest zbudowana na okolicznościach faktycznych, które nie wynikają z podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, bowiem nie ustalono w niej, aby wypłacana dieta, według uzgodnień między stronami, miała obejmować wszystkie koszty związane z podróżą służbową – w tym ryczałty za nocleg. Należy podkreślić, że podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku nie prowadzi do innych wniosków niż to, że u pozwanego pracodawcy nie było szczegółowej regulacji w zakresie dochodzonych w sprawie ryczałtów za noclegi. Również sam skarżący w tym zakresie zarzuca naruszenie art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 18 § 1 k.p., przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, „że dieta wpłacana powodowi na podstawie uregulowań zawartych w regulaminie wynagradzania nie obejmowała również świadczenia z tytułu ryczałtów za nocleg, w sytuacji gdy świadczenia wypłacane pracownikom, w tym powodowi, z tytułu realizowanych podróży służbowych poza granicami kraju zgodnie z ustaleniami stron miały obejmować wszelkie koszty z tego tytułu”. Tymczasem zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Niemożliwe jest więc przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na okoliczności, które wykraczają poza podstawy tego środka zaskarżenia, a więc nie mogą być uwzględnione przy jego rozpoznaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2014 r., II PK 287/13, LEX nr 2008658; z dnia 23 września 2008 r., I PK 80/08, LEX nr 784907; z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243).

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.